

REDACJA - REDAKCJA  
ADMINISTRACJA - ADMINISTRACJA  
46, rue de la Charité, LYON  
Tél.: Franklin 07-30  
Ch. Postal: Lyon 628-06  
ABONAMENTY - ABONNEMENTS  
1 miesiąc 3 m.  
25 fr. 75 fr.

# WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

VENREDI  
PIATEK  
5  
FEVRIER 1943  
LUTY  
Dziś w naszym: Agatom  
Jutro: Doroty  
PRIX  
CENA 1 fr.  
Rok 54<sup>me</sup> Année. Nr. 31

Directeur  
Dyrektor | Dr S. NAWROCKI

## Deklaracje zapasów broni i amunicji

**Vichy.** — Przed i po zawarciu zawieszenia broni — ukryto znaczne ilości broni i amunicji w różnych lasach, opuszczonych kopalniach i kamieniołomach i t. p., albo też oddano pod opiekę poszczególnych osób. W grudniu ub. r. Rząd został powiadomiony o tym, iż zapasy tego rodzaju znajdują się jeszcze w niektórych departamentach. Taki stan rzeczy narazi na poważne niebezpieczeństwo te osoby, które mogą być oskarżone o ukrywanie podobnych zapasów.  
Po rozpatrzeniu tej sprawy z

### DWA POCIĄGI JENIECKIE W COMPIEGNE

**Vichy.** — Do Compiègne przybyły w jednym dniu dwa pociągi z jeńcami francuskimi, repatriowanymi z Rzeszy na podstawie ich wymiany na robotników wykwalifikowanych.  
Równocześnie dołączono, iż z różnych okolic Francji wyruszyły do Niemiec nowe transporty robotnicze, a w szczególności z Lille, Valenciennes, Maubeuge, Clermont-Ferrand, Limoges i t. p., a z samego Paryża wyjechały dwa pełne pociągi tych robotników.

### Premie LOTERII KRAJOWEJ

**Paryż.** — Podczas pierwszego losowania premii do Loterii Krajowej:  
— numer 767.640 wygrał 25.000 fr. w serii B, a  
— wszystkie numery, zakończone na 37.379 — po 3.000 fr. w serii A.

### RODZINNY UBOJ BYDŁA

**Vichy.** — Do uboju własnego bydła na konsumpcję rodzinną mają prawo tylko te osoby, które dostarczają mięsa do urzędów aprowizacyjnych, po tużeniu odpowiednich sztuk przynajmniej przez trzy miesiące.  
Do uboju są upoważnieni także właściciele ferm, wynajętych na zasadzie polownictwa.  
Uboj rogaciny (krów, wołów i cieląt) jest zakazany. Inné okazy można ubijać tylko w tych ilościach:  
— owce i barany — po 1 sztućce rocznie na osobę,  
— świnię — jedną sztukę na 3 i 4 osoby, a dwie na 5 do 7 osób i t. p.

### Z komunikatów...

#### Z. S. R. R. ...

**Berlin.** — Dowództwo armii Rzeszy wydało komunikat specjalny, w którym donosi o zakończeniu bitwy o Stalingrad, gdzie pod naciskiem miążdżącej przewagi nieprzyjaciela VI. armia z marsz. Paulusem, jedna dywizja przeciwlotnicza Rzeszy oraz dwie dywizje rumuńskie i pułk chorwacki — broniły się do ostatniego naboju, ale musiały ulegć. Poświęcenie tej armii nie było bezowocnym, gdyż umożliwiło dowództwu niemieckiemu, przez odciągnięcie znacznych sił sowieckich, — na wykonanie operacji, od których wyniku zależał los całego frontu wschodniego. Tworzy się już nowy dywizyj VI. armii. Pomieć Kaukazem a dółnym biegiem Dołu wojska niemieckie prowadzą dalej nakazane ruchy. Pod Noworosyjskiem odzruczone zaciekle ataki sowieckie. Pomieć Donem a Doncem — walki o zmiennej wynikach. Koło Ładogi — ataki i kontrataki stale się powtarzają.

#### ZACHÓD ...

**Berlin.** — W nocy eskadry R. A. F. atakowały zachodnie okolicy Rzeszy, a w kilku miejscowościach wyrządziły szkody i są pewne straty w ludziach. Trzy maszyny napastnicze zestrzelono.

#### AFRYKA

**Berlin.** — W Afryce Północnej i w zachodniej Trypolitanii — tylko walki wywiadowczych oddziałów obu stron. W Tunizji zadano nieprzyjacielowi znaczne straty.

## Z aprowizacji Lyonu

**Lyon.** — Ustalono wartość znaczków mięsnych na czas od 8 do 14 bm. włącznie, a mianowicie: Nr. 5 - 6 - 7 - 8, z tym jednak, iż konsument może je użyć dowolnie na kupno mięsa czy też wyrobów masarskich.  
Znaczkę kartoflane Nr. 75 i 76 stracą ważność w dniu 6 bm.

Władze przypominają raz jeszcze, iż nie należy wyrzucać znaczków z poprzednich miesięcy wobec możliwości ewt. przydziałów dodatkowych, w miarę posiadanych zasobów.  
Przy tej sposobności przypominają się do obowiązków przepisów o zaciemnianiu mieszkań, przejść itp. — winni mogą być pozbawieni prądu elektrycznego na pewien okres czasu — tytułem kary, co nie wyklucza jednak dochodzeń sądowych i kar administracyjnych.

## Dodatkowe kartki dla matek liczących rodziny

**Vichy.** — Z początkiem marca br. przewidziano rozdział dodatkowych kart aprowizacyjnych dla liczących rodziny, a mianowicie:  
1) 5 i 6 dzieci: jednak karta „różnych produktów”, z wyjątkiem znaczków na tłuszcz, a w gminach, gdzie są ważne karty ziemniaczane — także po jednej karcie tego rodzaju.  
2) 7 dzieci: podwójna ilość poprzednio wymienionych kart.  
3) 8 dzieci: po trzy wspomniane karty dodatkowe i t. p., gdyż na każde dodatkowe dziecko przynajmniej po jednej z w. w. kart.

Dają prawo do pobierania tych dodatków tylko dzieci, liczące poniżej 21 lat i stale zamieszkałe razem z rodzicami, względnie z prawnymi opiekunami.  
Dzieci uczęszczające do internatów szkolnych, bawiące na wycieczkach (koloniach letnich i t. p.) i wszelkie inne, których karty żywnościowe nie są wykorzystywane bezpośrednio przez

### Rewizja rent państwowych

**Vichy.** — Dziennik Urzędowy ogłasza tekst ustawy w sprawie rewizji różnego rodzaju rent państwowych, przyznawanych w wypadkach choroby lub wypadku, niezwiązanych ze sprawami wojskowymi. Dokładne rozporządzenie wykonawcze ukaże się nieco później.

### Rzym.

W Trypolitanii nieprzyjaciel prowadzi ofensywę przy użyciu artylerii i znacznych sił pancernych. Zniszczono 18 czołgów i 12 samolotów nieprzyjacielskich w powietrzu, a 8 na ziemi. Podeszła natomiast R. A. F. na Krotone były pewne straty, ale bez strat w ludziach.

### WASZYNGTON.

Podczas półrocznej konferencji p. Roosevelt przedstawił kierownikom stron demokratycznej i republikańskiej wyniki narad w Kazablance.

### NOWY SZEF POLICJI RZESZY

**Berlin.** — P. Kaltenbrunner został mianowany szefem policji kierownikami policji państwowej. Był on dotąd szefem grupy SS.

### ZALOBA W RZESZY

**Berlin.** — W związku z zakończeniem walk VI. armii pod Stalingradem, władze niemieckie zarządziły zamknięcie wszelkich kin, teatrów i innych lokali rozrywkowych w Rzeszy na trzy dni — do soboty 6 b. m. włącznie.

## Jak spożytkować pochodne mleka

**Paryż.** — Od miesiąca mniej więcej, liczne grupy przyjeżdżających na stację St. Lazare zapelniają bulet dworcowy, w którym spożyć można ciastka lub wypić kawy mlecznej z cukrem... bez zużytkowania odcinka z karty spożywczej.

Ażby rozstrzygnąć zagadkę, dziennik „Le Matin” zasięgnął informacji w Komitecie mleczarskim.  
„Dawniej — odpowiedziano mu — odpadki powstające przy fabrykacji serów oddawane były świniom. Obecnie nie ma już świnia, a serwatki, którą wylewano poprzednio do ścieków, używa się na inne cele. Zawiera ona dużą ilość cukru mlecznego i proteiny.  
„Pomoc Krajowa zabiera do swego użytku 200 ton miesięcznie, z których fabrykować będzie biskopaty dla rozdawnictwa w szkołach.  
„Suszona i palona zawartość odpadków serowych, zawierają-

ca cukier, laktozę i proteiny, daje niezłą kawę słodzoną oraz... rosół bez mięsa.  
„Sztuczny miód, lody i ser płynny fabrykuje się również z tej substancji.  
„Projektuje się wyrób z niej piwa, które będzie przeznaczone dla kobiet ciężarnych i karmiących.”

## Oszczędności polskie w Wartheagu

**Poznań.** — Przedstawiciel Rzeszy w Poznaniu podał do wiadomości Izby Handlowej Wartheagu, że potrącenia dokonywane z zarobków pracowników polskich, w wypadkach gdy nie będą zużytkowane na akcje zmierzającą do obniżek cen, a w tym celu przenoszone na specjalne

### DZIENNIKARZE ZAGRANICZNI W GAU

**Poznań.** — Na zaproszenie gaulitera Greisera, grupa korespondentów zagranicznych pism, przybywających w Berlinie, przybyła na polowanie do Wartheagu. Składała się ona z przedstawicieli pism: włoskich, japońskich, węgierskich, szwedzkich, duńskich, belgijskich, holenderskich i szwajcarskich. W wycieczce wzięli udział kierownicy dużych pism niemieckich.  
W przemówieniu powitałym prosił p. Greiser o zwrócenie szczególnej uwagi zwiędziających na dokonywane w Wartheagu postępy, na co w odpowiedzi swej podkreślił Dr. Segala (Włochy), że jest on pełen podziwu dla ogromu pracy dokonanej przez p. Greisera na tut. terenie.  
Polowanie odbyło się w Obornikach, a w sobotę kierownicy poszczególnych działów prac w Gau zaznajomili przybyłych z projektami rozbudowy gospodarstwa dzielnicy na przyszłość, kładąc szczególny nacisk na wzrost produkcji rolnej. (o.b.)

## Bank Rolny w Wartheland

**Kraków.** — Ogłosił tu sprawozdanie Banku Rolnego w Wartheland za rok 1941. W tym roku ośmiokrotnie obrót, który wzrósł do 216,5 milionów RM w 1940 do 756,2 mil. w 1941, a saldo wzrosło z 25,9 mil. do 38,3 mil.

Należy wspomnieć, że Bank Rolny dla okręgu Wartheland został założony w maju 1940 r., w celu ściślejszej współpracy z rolnictwem tego okręgu, umożliwiającej przyciągnięcie największej ilości kapitałów dla rozwoju tej dziedzinie produkcji. Zasięg działalności Banku obejmuje nietylko pomoc kredytową dla właścicieli ziemskich, lecz również udziela kredytów browarom, cukrownikom, mleczarniom, młynom, itp. Współdziaławcami banku są Rzesza niemiecka i Centralny Bank Rolny w Berlinie.  
Bank współpracuje również z kołosiarzami, mającymi za zadanie udzielanie kredytów przez siędłom. (k.z.)

## W największym porcie Francji:

# MARSYLIA

(KORRESPONDENCA WLASNA)

(Ciąg dalszy)

### NOWY PORT

Nowy port na Joliet jest doprawdy olbrzymim i doskonale urządzonym jak przystało na pierwszy port Francji a na piątym portu świata. Budowa jego została rozpoczęta w r. 1844 a w r. 1854 pierwszy basen de la Joliet został oddany do użytku. Zewnętrzny olbrzymi falochron, szerokości dużej ulicy ciągnie się od wyjscia Starego Portu przy forcie St. Jean aż do przedmieścia Mourreptone i L'Estaque t. j. przeszło dziesięć kilometrów i posiada trzy wejścia na krańcach: dwa morskie i jedno kanatu Rodań - Marsylia.

Całość składa się z jedenastu największych i największych basenów w które wchodzi olbrzymie hańgary, składnic i mola. Pierwszy basen de la Joliet daje schronienie statkom przychodzącym z Algieru, Korsyki i Włoch. Jest on przerobiony i powiększony przez zburzenie starej przeczni i wybudowanie czterech największych hańgarów. Stale korzystają z niego cztery towarzystwa nawigacyjne. Basen du Larzet i basen d'Argne mają 18 ha powierzchni i są domową towarzystwa doków okręgowych. Basen de la Gare maritime i National mają razem 59 ha i potężne hangary i dźwigi. Specjalnością jest tu ładowanie węgla, miodu, nafty i oliwy. Z większych jeszcze należy wspomnieć o basenie de la Pinède, Wilsona, de Remisage i Mirabeau do którego wpływa kanał rodaniański.

Widok całości portu i z daleka i z bliska przedstawia się niezwykle imponująco. Niemniej zadziwiająco poszczególnie urządzenie szczególnie zaś setki potężnych dźwigów i żurawi.

stojących rzędami przy molach i wyciągających drugie żelazne, szyć ku niebu. I „szczur ładowy” ze zdumieniem patrzy jak za jednym zamachem wagon z czterdziestotonowym ładunkiem poszybkuje jak płak na pokład okrętu-olbrzyma, zostawi tam ładunek i za dwie minuty stoi z powrotem na szynach — puści.

Oczywiście, że ruch w porcie obecnie znacznie osłabł skutkiem blokady, nie mniej port jeszcze wie, huzy, tętni i żyje, tym swoim niezrozumiałym życiem. Życiem nadmorskiego olbrzyma.

### GORNICHE — MAŁA NICEA

Północne wybrzeże zatoki marsylskiej wroci życiem pracowitym, żójnym, portowym. Jakież inaczej przedstawia się życie południowego wybrzeża zwanego Małą Niceą. Przecieżnicę to wybrzeże pokrajane białymi, przybrzezynami skalnymi wystającymi do 10 m. nad wodę zajęta dzielnicą Gorniche. La Gorniche została zapoczątkowana w r. 1848 przez warsztaty narodowe i skończona na początku Cesarstwa. Nad całym piętnastokilometrowym wybrzeżem przeprowadzono wspólną i malowniczą drogę i wkrótce też zaczęła się tu rozbudowywać wspaniała dzielnica. Są tu bogate, luksusowe wille skryte wśród tarasów i ogrodów pełnych bujnej i pięknej roślinności jak pińce, agawy, palmy i kaktusy, są tu niezliczone „cabanons” charakterystyczne marsylskie domki wypoczynkowe. Do wody zejść można tylko miejscami, ale widok na morze rozlata się wprost cudowny.

T. Twardowski  
(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Jutro Dokończenie:  
W największym porcie Francji:  
MARSYLIA

## Dr. Frank odwiedza rannych w szpitalach krakowskich

**Kraków.** — Gubernator dr. Frank odwiedził rannych w lazarecie krakowskich, a w jednym z nich, gdzie przebywali rekopalwescenci, wygłosił przemówienie, w którym m. inn. powiedział: „Moje serdeczne życzenia świąteczne zwracają się do tych wszystkich rannych, którzy w lazaretach gubernatorstwa” leczą się z rann, odniesionych dla ojczyzny. Wielu, którzy tutaj przebywać muszą nie kilka dni ale dłuższy czas, będą może narzekał na swój „pech”, który zmusił ich do pozostania w Krakowie, zamiast wyjechać do ojczyzny. Tym wszystkim możemy powiedzieć, że staramy się uprzyjemnić ich pobyt w tutejszych lazarecie. Nie chaj dowiedzą się, że czasy polskiego niedbaństwa i stan z roku 1939 zostały usunięte przez pracę niemiecką i dziś po trzech latach można już mówić o „gubernatorstwie” jako o obszarze należącym do ojczyzny.”

### DZIENNIKI DLA CUDZOZIEMCÓW

**Berlin.** — W Rzeszy ukazują się 17 dzienników dla robotników cudzoziemskich, z czego cztery przeznaczone są dla robotników przybyłych z obszarów wschodnich: „Holos” dla zachodnich Ukraińców pochodzących z Polski i Czechosłowacji, „Wieloruski Robotnik” dla Białorusinów, „Ukrainiec” dla Ukraińców, pochodzących z Z. S.R.R. i „Trud” dla robotników rosyjskich. (k.z.)

### Z SOSNOWCA

**Paryż.** — Dziennik „Pariser Zeitung” zamieścił korespondencję z Sosnowca, w której podkreślił osiągnięcia niemieckie, zwłaszcza po usunięciu żydów.

## Organizacja sądownictwa w gen.-gub.

**Kraków.** — Po kampanii wrzesniowej władza „gubernatorstwa” uruchomiła sądy grodzkie dla spraw ludności niemieckiej. Następnie wzięli do działalności sądy okręgowe i apelacyjne. Obecnie czynnych jest w „gubernatorstwie” 5 sądów apelacyjnych, 22 sądy okręgowe oraz 239 sądów grodzkich oraz 20 prokuratur. Nie-niemieckie sądownictwo zatrudnia 4283 urzędników, 807 pracowników i 272 robotników. Przy egzekucji wyroków sądowych zatrudnionych jest 1550 urzędników i pracowników. Rozmiar niemieckiego aparatu sądownictwa odpowiada mniej więcej stałowi z przed wojny. Nie-niemieckie sądy podlegają bezpośrednio nadzorowi gubernatorów oraz kierownikom poszczególnych wydziałów sprawiedliwości przy gubernatorstwie.”

### NOWA SZKOŁA ZAWODOWA

**Łódź.** — „Litzm. Ztg.” donosi o otwarciu w Łodzi 4-letniej szkoły budowy maszyn i elektrotechniki. Nowa uczelnia została narazie pomieszczona w zawodowej szkole wólkieniczej przy Ludendorffstrasse 115. Na uczelnię przyjmowani są chłopcy niemieccy od 14-16 lat.

QUO VADIS? — 93

— Zdręć się, panie, i będą później wyszukiwali tajemnicę. Lotrów w Rzymie tyłu jest, nie ziarn piasku w arenie, nie uwierzę jednak, jak się droża, gdy uczyni człowiek potrzebę wynajęcia ich lotrów. Nie dostojny trybunie! A nuby widłowe schwytały zabójców na zabójstwo? ci niewątpliwie wymaliby, kto ich najął, i miałby kłopot. Mnie zaś nie wskaza, bo im imienia swego nie powiem. Zle robisz, że mi nie ufasz, albowiem, pominając nawet moją rzetelność, pomni, że tu chodzi o dwie inne rzeczy: o moją własną skórę i o nagrodę, jaką mi przyrzekłeś. Ile ci potrzeba?

— Potrzeba mi tysiąc sestercji, albowiem zwroć, panie, uwagę, że muszę znaleźć lotrów uczynnych, takich, którzyby, wzięwszy za datkę, nie zmknęli z nim razem bez wieści. Za dobrą robotę, dobra zapłać! Przydałoby się też coś i dla mnie na obdarzenie, które wyleje z żalu nad Glaukiem. Bogów biorę na świadectwo, jakem go kochał. Jeśli dziś dostanie tysiąc sestercji, za dwa dni dusza jego będzie w Hadesie i tam dopiero, jeśli dusza zachowuje pamięć i dar myśli, pozna, jakem go kochał. Ludzi znajduje dzisiaj jeszcze i zapowiem im, że od jutra wieczór, za każdy dzień życia Glauka stracam po stu sestercjach. Mam też pewien pomysł, który mi się wydaje niechaynym.

Winicusz raz jeszcze przyoblekał mu żądana sumę, lecz zabronił mówić więcej o Glauku, a natomiast zapłacił, jakie inne przynosi nowiny, gdzie przez ten czas był, co widział i co odkrył. Lecz Chilon niewiele nowego mógł mi powiedzieć. Był w dwóch jeszcze domach modlitwy i uważał pilnie na wszystkich, a zwłaszcza na kobiety, ale nie spozstrzegł żadnej, która byłaby podobną do Ligii. Chrzestianie jednak uważają go za swego, a od czasu, gdy dał na wykupno syna Eurykusa, czczą go, jako człowieka, który wsiągnął w ślady „Chrystusa”. Dowiedział się też od nich, że jeden wielki prowadząca, niejaki Paweł z Tarru, znajduje się w Rzymie, uwieszony skutkiem skargi, podanej przez żydów i postanowił się z nim zapoznać. Ale najbardziej ucieszyło go inna wiadomość, mianowicie, że najwyższy kapłan całej sekty, który był uczniem Chrystusa i któremu tenże powierzył zarząd chrześcijan całego świata, ma także lada chwila przyjechać do Rzymu. Wszyscy chrześcijanie zechcą go oczywiście zobaczyć i słuchać jego nauk. Nastąpią jakieś wielkie zebrania, na których i on, Chilon, będzie obecny, a co więcej, powie, w tym tłumie ukryć się łatwo, więc wprowadzi na nie i Winicussa. Wówczas odnajdą Ligie napastnik. Gdy Glauka raz się usunie, nie będzie to połączone nawet z wielkim niebezpieczeństwem. Zemdlić, zemdlić się oczywiście i chrześcijanie, ale wogóle są to ludzie spokojni.

Tu Chilon począł opowiadać z pewnym zdziwieniem, że nie dostrzegł nigdy, by oddawał się rozpustnie, zatrzymał studnie i fontanny, by były nieprzejrzyste rodzaju ludzkiego, czcił osła lub karmili się mięsem dzieci. Nie! tego nie widział. Zapewne, że znalazł się między nimi i takich, którzy za pieniądze sprzątały Glauka, ale nauka ich, o ile mu wiadomo, do żadnych zbrodni nie zachęca, owszem, każę urazy przebaczać.

Winicusz zaś przypomniał sobie, co mu u Akte powiedział Pomponia Grecyna, i wogóle słów Chilona słuchał z radością. Jakkolwiek uczucie jego dla Ligii przybrało postać nienawiści, doznawał ulgi, słysząc, że nauka, którą i ona, i Pomponia wy-



TO IOWO

KAKAO Z PIEPRZEM
Czekolada przywieziona została do Europy 400 lat temu...

Komisarze rządowi we Francji

Vichy. — Na podstawie nadzwyczajnych pełnomocnictw, udzielonych mu dnia 17 listopada 1942 przez Marszałka Pétaina...

ZAMKNIĘCIE KIN W SAINT-ETIENNE

Saint-Etienne. — Jak wynika z oficjalnego komunikatu „w jednej z sal kinematograficznych miało miejsce zjawisko, noszące charakter obraźliwy dla armii Rzeszy...”

GDY DZIECI BAWIĄ SIĘ GRANATAMI

Lille. — Jak donosią z Lens (Pas-de-Calais) czworo dzieci pp. Wiczkorków bawiło się zalezionym granatem i spowodowało jego wybuch...

SPRAWY BIEŻĄCE

Chciałbyś?...

Gdybyś został naczelnikiem państwa, czy chciałbyś aby wszyscy obywatele taki mieli do ciebie stosunek...
Gdybyś był kapłanem twojego wyznania, czy chciałbyś aby wierni odnosili się do ciebie tak jak ty odnosisz się do ogółu duchowieństwa...

OSTATECZNY POGRZEB PIUSA XI

Watykan. — Jak wynika z komunikatu oficjalnego — ostateczny uroczysty pogrzeb Piusa XI, poprzednika obecnego Papieża, odbędzie się w dniu 10 lutego...

WALKA Z RAKIEM

Lizbona. — Dokonano tu odkrycia dziwnej i skomplikowanej substancji, która — zastrzyknięta jakiemuś zwierzęciu, powoduje natychmiastowe zachorowanie na raka...

W największym porcie Francji: MARSYLIA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
W połowie wybrzeża pomnik poległych, na wschodzie dzięgi rzeźbiarza Sartorio i architektów Castella...

WALKA Z RACHITYZMEM

Berlin. — Po licznych próbach wynaleziono tu nowy sposób walki z angielską chorobą u dzieci. Dzięki zastosowaniu w odpowiednich aparatach promieni ultrafioletowych...

OSTATECZNY POGRZEB PIUSA XI

Watykan. — Jak wynika z komunikatu oficjalnego — ostateczny uroczysty pogrzeb Piusa XI, poprzednika obecnego Papieża, odbędzie się w dniu 10 lutego...

WALKA Z RAKIEM

Lizbona. — Dokonano tu odkrycia dziwnej i skomplikowanej substancji, która — zastrzyknięta jakiemuś zwierzęciu, powoduje natychmiastowe zachorowanie na raka...

WALKA Z RAKIEM

Lizbona. — Dokonano tu odkrycia dziwnej i skomplikowanej substancji, która — zastrzyknięta jakiemuś zwierzęciu, powoduje natychmiastowe zachorowanie na raka...

WALKA Z RAKIEM

Lizbona. — Dokonano tu odkrycia dziwnej i skomplikowanej substancji, która — zastrzyknięta jakiemuś zwierzęciu, powoduje natychmiastowe zachorowanie na raka...

WALKA Z RAKIEM

Lizbona. — Dokonano tu odkrycia dziwnej i skomplikowanej substancji, która — zastrzyknięta jakiemuś zwierzęciu, powoduje natychmiastowe zachorowanie na raka...

WALKA Z RAKIEM

Lizbona. — Dokonano tu odkrycia dziwnej i skomplikowanej substancji, która — zastrzyknięta jakiemuś zwierzęciu, powoduje natychmiastowe zachorowanie na raka...

OBSŁUGA KANAŁU PANAMSKIEGO

Nowy Jork. — Ogólna liczba osób zatrudnionych przy obsłudze Kanału Panamskiego nie przekracza 14.000 ludzi. Obsługa ta składa się nie tylko z zatrudnionych i pracowników amerykańskiego rodzaju...

DLA GOSPOSI

„Zapiekanka” z resztek mięsa wołowego

Należy posiekać resztki mięsa wołowego, do których można dodać i inne gatunki, dodając miękkisz chleba i całe jajko. Przypraw do smaku i ułóż w naczyńiu do zapiekania...

Kartofle na winie

Dobrze obrane kartofle pokrajaj w kawałki. Podduś w rondelku pokrajaną w plasterki cebulę, dodając łyżkę maki. Gdy się podrumieni, zalej 2 szklanekami wina i 1 wody...

Słakanina wschodnia

75 gr. sardynek lub sleszi, jabłko, cebulę, żdźbło czosnku, kopru — zmieszać na deseczce do siekania. Posiekać bardzo drobno...

WY KILKU WIERSZACH

VICHY. — Władze przygotowują nowe zarządzenia w sprawie wynajmu mieszkań.
LWÓW. — Dr. Frank dokonał otwarcia nowego instytutu Behringa...

CO PISZE PRASA?

Produkcja złota...
„Sept Jours”:
„Stany Zjednoczone wydały na wojnę sto miliardów dolarów w ciągu roku...”

Przemysł filmowy w Rzeszy

Berlin. — Na 108 filmów, przewidzianych na sezon 1942-1943, w grudniu ub. r. było już ukończonych 75. Tak więc sale widowiskowe w Rzeszy będą miały gotowe programy na 52 tygodnie roku 1943.

HUMOR

W sądzie
— Czemu oskarżony wypił tyle wódki, jeśli wiedział, że nie ma do zapłacenia rachunku?
— Chciałem zapisać moje zgryzoty, a największą moją zgryzotą było właśnie to, że nie mogłem zapłacić!

URZĄDZENIA HIGIENICZNE W RADZYNIU

Radzyn. — Walka z epidemiąmi zniewała władze niemieckie do budowania w tym okręgu licznych zakładów kąpielowych, mogących czynnie przeciwdziałać szerzeniu się epidemii...

Wielki sukces w Rzeszy

Wielki sukces w Rzeszy jest obecnie 7.042 kłosa z 3,7 milionami miejsc (zamiast niespełna pięciu tysięcy sal w r. 1933).

Wielki sukces w Rzeszy

Wielki sukces w Rzeszy jest obecnie 7.042 kłosa z 3,7 milionami miejsc (zamiast niespełna pięciu tysięcy sal w r. 1933).

Wielki sukces w Rzeszy

Wielki sukces w Rzeszy jest obecnie 7.042 kłosa z 3,7 milionami miejsc (zamiast niespełna pięciu tysięcy sal w r. 1933).

QUO VADIS?

waly, nie była ani zbrodnia, ani plagwa. Postawało w nim jednak jakieś niemożne poczucie, że to ona właśnie, że to ta nieznaną mu i tajemniczą część dła Chrystusa stworzyła rozdźwięk między nim i Ligią, więc począł zarazem bad się tej nauki i nie-nawidził jej.

ROZDZIAŁ XVII

Chilonowi zaś istotnie chodziło o usunięcie Glauka, który, jakkolwiek podszedł w leczeniu, nie był wcale niedołężnym starym. W tem, co Chilon opowiadał Winycyusowi, była cała część prawdy. Znał on, podobnie jak Glauk, zdradził go, zaprzędał rozbiłnikom, podawał rodzinę, mienia i wydał na mord. Pamięć tych zdarzeń, zniósł jednak lekko, albowiem porucił go konaćego nie w gospodzie, ale w polu pod Minturną, i nie przewidywał tej jednej tylko rzeczy, że Glaukus wyleczy się z rąk i przybędzie do Rzymu. To też, gdy ujrzał go w domu modlitwy, przeraził się rzeczywiście i w pierwszej chwili chciał naprawdę zrzec się poszukiwania Ligii. Leżąc z drugiej strony Winycyus przeraził go jeszcze więcej. Zrozumiał, że musi wybrać między obawą Glauka a poświęceniem i zemstą potężnego patrycjusza. Któremu niechybnie przyszedłby w pomoc drugi, jeszcze większy, Pantoniusz. Wobec tego Chilon przestał się wahać. Pomyślał, że lepiej jest mieć nieprzyjaciół małych, niż wielkich, i jakkolwiek ichorzyłwa jego natura wdragała się nieco przed krwawymi sposobami, uznał jednak za konieczność zamordowanie Glauka za pomocą obcych rąk.

Obecnie chodziło mu tylko o wybór ludzi, do nich to właśnie odnosił się jego pomysł, o którym Winycyusowi wspominał. Spędzając najcześniejsze noce w winiarniach i nocując w nich między ludźmi bez dachu, bez czci i wiary, łatwo mógł znaleźć takich, którzyby podjęli się każdej roboty, ale jeszcze łatwiej, zaczęli od niego robotę, lub wzięwszy zadanie, wyruszył z niego całą sumę postrachem wydania go w ręce wrogów. Zresztą od pewnego czasu, Chilon czuł wstręt do hołoty, do pląskawicy, a zarazem strasznych figur, które gnieźdzą się w podejrzanych domach na Suburze, lub na Zatybrzu. Mierząc wszystko własną miarą i nie zgłębiając dostatecznie chrześcijaństwa, ani ich nauki, sądził, że i między nimi znajdzie powolne narzędzie, że zaś wydawał mu się rzetelniej od innych, do nich postawienie się udac i sprawę przedstawiać w ten sposób, aby podjęli się jej niktyle dla pieniędzy, ale i przez gorliwość.

QUO VADIS?

waly, nie była ani zbrodnia, ani plagwa. Postawało w nim jednak jakieś niemożne poczucie, że to ona właśnie, że to ta nieznaną mu i tajemniczą część dła Chrystusa stworzyła rozdźwięk między nim i Ligią, więc począł zarazem bad się tej nauki i nie-nawidził jej.

ROZDZIAŁ XVII

Chilonowi zaś istotnie chodziło o usunięcie Glauka, który, jakkolwiek podszedł w leczeniu, nie był wcale niedołężnym starym. W tem, co Chilon opowiadał Winycyusowi, była cała część prawdy. Znał on, podobnie jak Glauk, zdradził go, zaprzędał rozbiłnikom, podawał rodzinę, mienia i wydał na mord. Pamięć tych zdarzeń, zniósł jednak lekko, albowiem porucił go konaćego nie w gospodzie, ale w polu pod Minturną, i nie przewidywał tej jednej tylko rzeczy, że Glaukus wyleczy się z rąk i przybędzie do Rzymu. To też, gdy ujrzał go w domu modlitwy, przeraził się rzeczywiście i w pierwszej chwili chciał naprawdę zrzec się poszukiwania Ligii. Leżąc z drugiej strony Winycyus przeraził go jeszcze więcej. Zrozumiał, że musi wybrać między obawą Glauka a poświęceniem i zemstą potężnego patrycjusza. Któremu niechybnie przyszedłby w pomoc drugi, jeszcze większy, Pantoniusz. Wobec tego Chilon przestał się wahać. Pomyślał, że lepiej jest mieć nieprzyjaciół małych, niż wielkich, i jakkolwiek ichorzyłwa jego natura wdragała się nieco przed krwawymi sposobami, uznał jednak za konieczność zamordowanie Glauka za pomocą obcych rąk.

Obecnie chodziło mu tylko o wybór ludzi, do nich to właśnie odnosił się jego pomysł, o którym Winycyusowi wspominał. Spędzając najcześniejsze noce w winiarniach i nocując w nich między ludźmi bez dachu, bez czci i wiary, łatwo mógł znaleźć takich, którzyby podjęli się każdej roboty, ale jeszcze łatwiej, zaczęli od niego robotę, lub wzięwszy zadanie, wyruszył z niego całą sumę postrachem wydania go w ręce wrogów. Zresztą od pewnego czasu, Chilon czuł wstręt do hołoty, do pląskawicy, a zarazem strasznych figur, które gnieźdzą się w podejrzanych domach na Suburze, lub na Zatybrzu. Mierząc wszystko własną miarą i nie zgłębiając dostatecznie chrześcijaństwa, ani ich nauki, sądził, że i między nimi znajdzie powolne narzędzie, że zaś wydawał mu się rzetelniej od innych, do nich postawienie się udac i sprawę przedstawiać w ten sposób, aby podjęli się jej niktyle dla pieniędzy, ale i przez gorliwość.

QUO VADIS?

waly, nie była ani zbrodnia, ani plagwa. Postawało w nim jednak jakieś niemożne poczucie, że to ona właśnie, że to ta nieznaną mu i tajemniczą część dła Chrystusa stworzyła rozdźwięk między nim i Ligią, więc począł zarazem bad się tej nauki i nie-nawidził jej.

ROZDZIAŁ XVII

Chilonowi zaś istotnie chodziło o usunięcie Glauka, który, jakkolwiek podszedł w leczeniu, nie był wcale niedołężnym starym. W tem, co Chilon opowiadał Winycyusowi, była cała część prawdy. Znał on, podobnie jak Glauk, zdradził go, zaprzędał rozbiłnikom, podawał rodzinę, mienia i wydał na mord. Pamięć tych zdarzeń, zniósł jednak lekko, albowiem porucił go konaćego nie w gospodzie, ale w polu pod Minturną, i nie przewidywał tej jednej tylko rzeczy, że Glaukus wyleczy się z rąk i przybędzie do Rzymu. To też, gdy ujrzał go w domu modlitwy, przeraził się rzeczywiście i w pierwszej chwili chciał naprawdę zrzec się poszukiwania Ligii. Leżąc z drugiej strony Winycyus przeraził go jeszcze więcej. Zrozumiał, że musi wybrać między obawą Glauka a poświęceniem i zemstą potężnego patrycjusza. Któremu niechybnie przyszedłby w pomoc drugi, jeszcze większy, Pantoniusz. Wobec tego Chilon przestał się wahać. Pomyślał, że lepiej jest mieć nieprzyjaciół małych, niż wielkich, i jakkolwiek ichorzyłwa jego natura wdragała się nieco przed krwawymi sposobami, uznał jednak za konieczność zamordowanie Glauka za pomocą obcych rąk.

Obecnie chodziło mu tylko o wybór ludzi, do nich to właśnie odnosił się jego pomysł, o którym Winycyusowi wspominał. Spędzając najcześniejsze noce w winiarniach i nocując w nich między ludźmi bez dachu, bez czci i wiary, łatwo mógł znaleźć takich, którzyby podjęli się każdej roboty, ale jeszcze łatwiej, zaczęli od niego robotę, lub wzięwszy zadanie, wyruszył z niego całą sumę postrachem wydania go w ręce wrogów. Zresztą od pewnego czasu, Chilon czuł wstręt do hołoty, do pląskawicy, a zarazem strasznych figur, które gnieźdzą się w podejrzanych domach na Suburze, lub na Zatybrzu. Mierząc wszystko własną miarą i nie zgłębiając dostatecznie chrześcijaństwa, ani ich nauki, sądził, że i między nimi znajdzie powolne narzędzie, że zaś wydawał mu się rzetelniej od innych, do nich postawienie się udac i sprawę przedstawiać w ten sposób, aby podjęli się jej niktyle dla pieniędzy, ale i przez gorliwość.

QUO VADIS?

waly, nie była ani zbrodnia, ani plagwa. Postawało w nim jednak jakieś niemożne poczucie, że to ona właśnie, że to ta nieznaną mu i tajemniczą część dła Chrystusa stworzyła rozdźwięk między nim i Ligią, więc począł zarazem bad się tej nauki i nie-nawidził jej.

ROZDZIAŁ XVII

Chilonowi zaś istotnie chodziło o usunięcie Glauka, który, jakkolwiek podszedł w leczeniu, nie był wcale niedołężnym starym. W tem, co Chilon opowiadał Winycyusowi, była cała część prawdy. Znał on, podobnie jak Glauk, zdradził go, zaprzędał rozbiłnikom, podawał rodzinę, mienia i wydał na mord. Pamięć tych zdarzeń, zniósł jednak lekko, albowiem porucił go konaćego nie w gospodzie, ale w polu pod Minturną, i nie przewidywał tej jednej tylko rzeczy, że Glaukus wyleczy się z rąk i przybędzie do Rzymu. To też, gdy ujrzał go w domu modlitwy, przeraził się rzeczywiście i w pierwszej chwili chciał naprawdę zrzec się poszukiwania Ligii. Leżąc z drugiej strony Winycyus przeraził go jeszcze więcej. Zrozumiał, że musi wybrać między obawą Glauka a poświęceniem i zemstą potężnego patrycjusza. Któremu niechybnie przyszedłby w pomoc drugi, jeszcze większy, Pantoniusz. Wobec tego Chilon przestał się wahać. Pomyślał, że lepiej jest mieć nieprzyjaciół małych, niż wielkich, i jakkolwiek ichorzyłwa jego natura wdragała się nieco przed krwawymi sposobami, uznał jednak za konieczność zamordowanie Glauka za pomocą obcych rąk.

Obecnie chodziło mu tylko o wybór ludzi, do nich to właśnie odnosił się jego pomysł, o którym Winycyusowi wspominał. Spędzając najcześniejsze noce w winiarniach i nocując w nich między ludźmi bez dachu, bez czci i wiary, łatwo mógł znaleźć takich, którzyby podjęli się każdej roboty, ale jeszcze łatwiej, zaczęli od niego robotę, lub wzięwszy zadanie, wyruszył z niego całą sumę postrachem wydania go w ręce wrogów. Zresztą od pewnego czasu, Chilon czuł wstręt do hołoty, do pląskawicy, a zarazem strasznych figur, które gnieźdzą się w podejrzanych domach na Suburze, lub na Zatybrzu. Mierząc wszystko własną miarą i nie zgłębiając dostatecznie chrześcijaństwa, ani ich nauki, sądził, że i między nimi znajdzie powolne narzędzie, że zaś wydawał mu się rzetelniej od innych, do nich postawienie się udac i sprawę przedstawiać w ten sposób, aby podjęli się jej niktyle dla pieniędzy, ale i przez gorliwość.

OGŁOSZENIA

MEZATKA bezdzietna, żąb w Polsce, poszukuje pracy na wsi, w dobrej rodzinie. Zna się dobrze na kuchni i wszelkich pracach domowych, może wykonywać lekkie prace w ogrodzie. Wiek — 37 lat, wolna od zaraz. Oferty kierować do Administracji „Wiarusa Polskiego” pod Nr. 876.

MATRYMONIALNE

POLKA, panna lat 20, przystojna, o ładnym usposobieniu, mówiąca dobrze po polsku i francusku, zamieszkała przy rodzicach, pragnie poznać przystojnego POLAKA, w wieku 20-26 lat, dobrego, mającego pewne zarobki. Oferty z dołączeniem fotografii i znaczka pocztowego na adres: „Wiarusa Polskiego” pod Nr. 878.

W Adminstracji „Wiarusa Polskiego” można nabyć książkę p. t.:

„Zbiór Nowel i Powieści”

z nowelami znanych autorów: Sienkiewicza — Reymonta — Żeromskiego — Kaden — Bandrowskiego — Malczewskiego. Objętość 100 str. Cena 9.—fr. — plus koszty przesyłki 1.—fr. Przy zamówieniach ponad 10 egzemplarzy udziela się zniżki. Wysyłkę uskutecznią się nabywcami po odbiorze pieniędzy. Na odrocenie odcinka mandatu pocztowego należy dopisać: „na książkę”.

Imp. de la PRESSE LYONNAISE 46, rue de la Charité, LYON (68000) Le Gérant: E. BOUCHER.